

ANNA RAMBIERT-KWAŚNIEWSKA

Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu

## RZECZ O STARSZYCH KOBIETACH. PRESBYTERA I PRESBYTIS W LISTACH PASTERSKICH (1 TM 5,2; TT 2,3)

Narodziny chrześcijaństwa doprowadziły nie tylko do przeobrażeń w sferze religii, lecz wpłynęły również na język. Pośród wielu terminów, którym chrześcijaństwo nadało inny zakres semantyczny, można przytoczyć choćby słowa *agapē* i *parousia*. Starożytny Kościół przez kilka dekad adaptował niektóre powszechnie stosowane pojęcia do opisu wyłaniającej się hierarchii. W języku kościelnym na stałe zagościły słowa: diakon, prezbiter i biskup (*episkopos*). W pismach nowotestamentowych interpretacja tych terminów stwarza pewne problemy, ponieważ nie są one jednoznaczne. Dla przykładu *presbyteros* oznacza zarówno członka starszyny, czyli kogoś cieszącego się autorytetem, np. pasterza Kościoła, jak i starszego mężczyznę. Ta niejednoznaczność najbardziej utrudnia interpretację biblijnych *hapax legomena*. Pośród zbioru słów, które w Nowym Testamencie pojawiają się jeden jedyny raz, warte zauważenia — zwłaszcza w kontekście tematu starości — są dwa terminy odnoszące się do kobiet: *presbytera* z 1 Tm 5,2 oraz *presbytis* z Tt 2,3. Oba tłumaczy się we współczesnych przekładach biblijnych wyrażeniem „starsza kobieta”. Czy słusznie? Czy *presbytis* i *presbytera* wskazują jedynie na wiek kobiet, czy mogą również oznaczać, że pełniły one w gminie ważne funkcje lub cieszyły się autorytetem porównywalnym z prezbiterami mężczyznami? Czy powyższe dwa *hapax legomena* są synonimami? I w końcu czy czasach rodzącego się Kościoła istniały kobiety pełniące urząd prezbitera?

Do podjęcia tak sformułowanego tematu skłania hermeneutyczna podejrzliwość. Jej źródła należy się doszukiwać w przekładach, które termin *presbyteros* i pochodne w listach pasterskich konsekwentnie oddają za pomocą słowa wskazującego na urząd: *presbiter*, *elder* (KJV), *presbitero* (IEP) itd. Z takim tłumaczeniem można się spotkać wszędzie z wyjątkiem czterech wersów: dwóch z 1 Tm 5,1–2 oraz dwóch z Tt 2,2–3, w których zdecydowano się na ekwiwalent: starszy, *odler* lub *aged* i *anziano*. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że w wymienionych dwuwierszach mowa jest o kobietach: *presbytera* i *presbytis*. Czyżby obawa przed posłużeniem się żeńską formą rzeczownika „*presbiter*”: „*presbitera*” lub „*presbiterka*”, była przyczyną wątpliwych wyborów translatorskich?

### Starsze kobiety w Efezie

Nowy Testament wielokrotnie poświadcza, że apostołowie rozpoczęli swoją misję ewangelizacyjną od miejscowych gmin żydowskich. Gminy te, chrześcijanom kulturowo bliższe, rzutowały na styl życia rodzącego się Kościoła. Pomimo rozejścia się dróg chrześcijaństwa i judaizmu<sup>1</sup> z dużą dozą prawdopodobieństwa można stwierdzić, że model społeczny w gminach chrześcijańskich w I oraz II wieku po Chr. został zbudowany przede wszystkim na gruncie judaizmu<sup>2</sup>, choć w jego silnie zhellenizowanej wersji<sup>3</sup>. Do takich wniosków prowadzi choćby analiza chrześcijańskich „tablic domowych”<sup>4</sup>. Do odpowiedzi na pytanie, czy *presbyterai* pełniły ważniejsze funkcje w pierwszych wspólnotach Kościoła małoazjatyckiego, może doprowadzić analiza zabytków ukazujących status kobiet żydowskich w diasporze. Istotnym źródłem wiedzy na tym polu badawczym są inskrypcje funeralne oraz inskrypcje odnajdowane w pobliżu synagog.

Status kobiet efeskich (ich to bowiem dotyczy 1 Tm 5,2) na przełomie er był wyjątkowo wysoki. Rick Strelan wiąże to zjawisko z obecnymi w Efezie kultami bóstw żeńskich, m.in. Artemis-Diany lub Demeter (por. I. Eph.<sup>5</sup> 213)<sup>6</sup>, choć z pewnością była to tendencja związana z liberalizacją obyczajów w wielu zakątkach

<sup>1</sup> Zob. M. Rosik, *Czy Fiscus Iudaicus w latach 70/71–98 po Chr. wpłynął na rozejście się dróg judaizmu i chrześcijaństwa? Studium historyczno-teologiczne*. „Collectanea Theologica” 2013, t. 83, z. 1, s. 71–92.

<sup>2</sup> J.T. Burtchaell, *From Synagogue to Church. Public Services and Offices in the Earliest Christian Communities*. Cambridge — New York, s. 272–338.

<sup>3</sup> Judaizm małoazjatycki, choć wciąż był religią monoteistyczną, w sferze społecznej coraz silniej nabierał cech synkretycznych, dlatego podczas analiz nie ograniczę się wyłącznie do źródeł *stricte* judaistycznych, lecz będę się odwoływać również do inskrypcji spoza żydowskiego kręgu kulturowego.

<sup>4</sup> B.S. Rosner, *Paul's Scripture and Ethics. A Study of 1 Corinthians 5–7*. Leiden — New York — Köln, s. 29–31.

<sup>5</sup> *Die Inschriften von Ephesos*. T. 2. Red. H. Engelmann i in. Bonn 1979 [dalej I. Eph.].

<sup>6</sup> R. Strelan, *Paul, Artemis, and the Jews in Ephesus*. Berlin — New York 1996, s. 120; G. van den Heever, *Space, Social Space, and the Construction of Early Christian Identity in First Century Asia Minor*. „Religion and Theology” 2010, t. 17, z. 3–4, s. 213.

Śródziemnomorza od czasów hellenistycznych<sup>7</sup>. Kobiety efeskie dysponowały wielkimi majątkami, którymi rozporządzały samodzielnie. Przykładem może być Helvidia Paula, kapłanka bogini Artemidy, która wedle datowanej na 89/90 rok po Chr. inskrypcji (I. Eph. 492) ufundowała z własnych środków wzniesienie budynku bądź innego założenia architektonicznego<sup>8</sup>. Nie brakuje również w Efezie kobiet, które piastowały urząd gimnazjarchy!<sup>9</sup>

Choć dane epigraficzne wskazujące na znaczącą rolę kobiet we wspólnotach małoazjatyckich rzadko datowane są na I lub II wiek po Chr., dają jednak pewne wyobrażenie o specyficznym kolorycie gmin żydowskich i chrześcijańskich, przejawiającym się właśnie w wyższym statusie kobiet. Poza kobietami, które stały na czele małoazjatyckich synagog, czyli pełniły rolę archisynagoga — jak żyjąca w II wieku Roufina ze Smyrny (IJO<sup>10</sup> II 43), Theotempte żyjąca w IV wieku w karyjskim mieście Myndos (IJO II 25) czy nieznaną z imienia *archisynagogissa* z Kapadocji (IJO II 335) — odnotowuje się grupę kobiet, przy których imieniu pojawia się informacja o pełnionej funkcji: *presbytis* (np. żyjąca w IV w. Sara z Sebastopolis)<sup>11</sup>. Jaką rolę odgrywały w gminie „prezbiterki”? Należące do starszyny kobiety prawdopodobnie „spełniały te same obowiązki, co noszący te tytuły mężczyźni”<sup>12</sup>, a więc wchodziły zapewne w skład ciała kolegialnego rady starszych, choć — jak podkreśla Stebnicka — zakres obowiązków małoazjatyckich prezbiterów i „prezbiterek” był różny dla każdej z gmin, ponadto wraz z upływem lat ewoluował<sup>13</sup>.

Omawiane zagadnienie wymagałoby również uwzględnienia epigraficznych świadectw o chrześcijankach noszących ów zaszczytny tytuł. W Azji Mniejszej

<sup>7</sup> Jednym z jej przejawów była liberalizacja zasady *kyrieia*, o czym piszę w innym tekście: A. Rambiert-Kwaśniewska, „Kobiety [...] mają być poddane, jak to Prawo nakazuje” (1 Kor 14,34). *Krytyka feministycznej lektury Ef 5,21–33*. „Family Forum” 2014, t. 4, s. 76.

<sup>8</sup> G.M. Rogers, *The Constructions of Women at Ephesos*. „Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik” 1992, t. 90, s. 219–220.

<sup>9</sup> Paul Trebilco szacuje, że poświadczonych kobiet gimnazjarchów w Azji Mniejszej było aż 48 w 23 miastach i na przybrzeżnych wyspach (stan z roku 1991); P. Trebilco, *Jewish Communities in Asia Minor*. Society for New Testament Studies. Monograph Series 69. Cambridge — New York 1991, s. 118.

<sup>10</sup> *Inscriptiones Judaicae Orientis*. t. 2: *Kleinasien*. Red. W. Ameling. Tübingen 2004 [dalej IJO].

<sup>11</sup> Nie są to wyłącznie kobiety pochodzenia anatolijskiego: „presbyterkami były Sara z Rzymu, Rebeka z Tracji, Beronike, Mannine i Faustyna z Venosy w Italii, Eulogia z Malty, Mazauzala z Afryki” (zob. *Jewish Inscriptions of Western Europe* [dalej JIWE], II 24; IJO II 12; JIWE I 59; I 62; I 71; I 163; Y. Le Bohec. *Juifs et Juadaï sants dans l’Afrique romaine. Remarques onomastiques*, „Antiquités Africaines” 1981, t. 17, s. 224). Za: K. Stebnicka, *Tożsamość diaspory. Żydzi w Azji Mniejszej okresu cesarstwa*. Warszawa 2011, s. 56–58; por. R.S. Kraemer, *A New Inscription from Malta and the Question of Women Elders in the Diaspora Jewish Communities*. „The Harvard Theological Review” 1985, t. 78, z. 3–4, s. 431–438; P. Trebilco, *Jewish Communities in Asia Minor...*, s. 111; B. Brootten, *Female Leadership in the Ancient Synagogue*. W: *From Dura to Sepphoris. Studies in Jewish Art and Society in Late Antiquity*. Red. L.I. Levine, Z. Weiss. Portsmouth 2000, s. 215–219.

<sup>12</sup> K. Stebnicka, *Tożsamość diaspory...*, s. 58.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 45–47.

znana jest najprawdopodobniej tylko jedna inskrypcja odnaleziona na terenie Frygii (III w. po Chr.), wspominająca o „prezbiterce” Amnion. Innymi poświadczonymi w śródziemnomorzu „prezbiterkami” są Epikto z Thery (II–IV w.), Artemidora z Egiptu (II/III w.), Kalē z Sycylii (IV/V w.), Flawia Vitalia (425 r.) oraz Salona z Dalmacji (V/VI w.)<sup>14</sup>. Świadczenia te są jednak zbyt odległe bądź chronologicznie, bądź geograficznie, aby umożliwić jednoznaczną opinię w sprawie istnienia w Efezie starszyny żeńskiej. Warto jednak zwrócić uwagę na jeszcze jedno, choć również czasowo odległe od tekstów biblijnych o kilka stuleci (IV w.) ciekawe świadectwo: *Panarion* Epifaniasza z Salaminy. Pośród różnych heretyckich praktyk Epifaniasz opisał ordynację kobiet na prezbiterów i biskupów (zob. *Panarion*, 79). Utrzymywał, że jedynym dostępnym dla kobiet urzędem jest diakonat. Co ciekawe, Epifaniasz twierdził, że tytuł *presbytis* nie oznacza władzy sprawowania sakramentów, lecz jest potocznym określeniem dla diakonis i wdów. Sprzeciw Epifaniasza (oraz kanon 11 synodu w Laodycei z lat 341–381 po Chr.) wskazuje jednak, że w IV wieku w Azji Mniejszej istniały grupy wyznaniowe opowiadające się za ordynacją kobiet oraz kobiety sprawujące sakramenty, które nazywano *presbytides*<sup>15</sup>.

### **Presbytera w 1 Tm 5,2**

Nowy Testament wielokrotnie wspomina o prezbiterach, którzy tworzą kolegium. W Jerozolimie funkcjonowała żydowska rada prezbiterów (Mt 16,21; 21,23 i in.), której członkowie jako organ doradczy m.in. uczonych w Piśmie brali aktywny udział choćby w zbieraniu dowodów i osądzie w procesie Jezusa, a później również apostołów (Mt 26,3; 27,1; Mk 14,53; 15,1; Łk 22,66; Dz 4,5–7). Podobną, doradczą rolę odgrywali prezbiterzy rodzącego się Kościoła, o czym wielokrotnie wspominają Dzieje Apostolskie (Dz 14,23; 15,2–6.22–23; 16,4). Listy pasterskie poświadczają inne jeszcze kompetencje prezbiterów, jak wkładanie rąk w celu udzielenia charyzmatu pasterskiego (1 Tm 4,14), głoszenie słowa i nauczanie (1 Tm 5,17). Czy podobne kompetencje w gminach chrześcijańskich miały kobiety „prezbiterki”?

W sekcji 1 Tm 4,12–5,20, dotyczącej różnych posług, autor listu posłużył się żeńską formą przymiotnika „starszy”. Termin *presbytera* to *hapax legomenon* w Nowym Testamencie, choć należy zaznaczyć, że w całej Biblii greckiej pojawia się

<sup>14</sup> U.E. Eisen, *Women Officeholders in Early Christianity. Epigraphical and Literary Studies*. Collegeville 2000, s. 116–134.

<sup>15</sup> Szerzej o Epifaniaszu i Synodzie w Laodycei: U.E. Eisen, *Women Officeholders in Early Christianity...*, s. 118–123. Kobiety pełniące w Azji Mniejszej urząd prezbiterów, a niebędące Żydówkami, były najczęściej związane z grupą montanistów; S.A. Harvey, D.G. Hunter, *The Oxford Handbook of Early Christian Studies*. Oxford — New York 2008, s. 134.

kilkukrotnie (np. Rdz 19,31–37; 29,26; Ez 16,46.61; 23,4; Za 8,4). Na kartach Starego Testamentu tłumaczy się go przymiotnikowo: ‘starsza’ — zawsze w odniesieniu do długości życia lub starszeństwa w rodzinie. Znaczenie tego samego słowa w 1 Tm nie jest już tak oczywiste. Interpretuje się je zwykle na podstawie następującego bezpośrednio po nim kontekstu literackiego, gdzie mowa jest o wdowach rzeczywistych i tych, które owdowiały, lecz oddają się rozkoszom świata. Interesujący nas termin *presbytera* znajduje się w dwuwierszu (w. 1–2), któremu autor nadał formę paralelizmu synonimicznego: A — starsi mężczyźni, A’ — starsze kobiety, B — młodsi mężczyźni, B’ — młodsze kobiety<sup>16</sup>. Autor wydaje polecenia natury ogólnej, jak się do tych grup odnosić. Wspomniane *presbyterai* Tymoteusz winien traktować *hōs mēteras* — „jak matki”.

Czy istnieją jakiegokolwiek przesłanki, by słowo *presbytera* przełożyć odmiennie niż proponowane przez tłumaczy „starsze kobiety”? Czy wers 2 rzeczywiście dotyczy „wdów rzeczywistych”? Wersety 1–2 stanowią wstęp do tzw. *Ständetafeln*<sup>17</sup>. Jedyną grupą starszych kobiet, o której mowa w „tablicach stanowych”, są „wdowy rzeczywiste”. Owe wdowy rzeczywiście były wdowami, o ile przekroczyły sześćdziesiąty rok życia i były zamężne tylko raz. Odnoszenie się do nich z szacunkiem miało wynikać nie z piastowanego przez nie urzędu, lecz z ich starszeństwa oraz płynącego stąd doświadczenia, które mogło służyć wychowaniu kolejnych pokoleń pasterzy<sup>18</sup>. Relacje ze starszymi kobietami w gminie budowano zatem na wzór relacji rodzinnych, o czym autor nie omieszczał wspomnieć w omówionych krótko dwuwierszu (w. 1–2). Na podstawie samego tekstu trudno orzec, czy autor uznaje za *presbyterai* wyłącznie „wdowy rzeczywiste”. Wydaje się bowiem, że wstęp stanowi parenezę o charakterze uniwersalnym, którą można interpretować dwojako: bądź w nawiązaniu do wieku, bądź też w odniesieniu do konkret-

<sup>16</sup> Paralelizm ten może być nie tylko zabiegiem literackim, lecz odzwierciedleniem faktycznej hierarchii panującej w społeczności efeskiej, w której Tymoteusz sprawował swoją posługę pasterską.

<sup>17</sup> Benjamin Fiore zalicza tę sekcję do *Haustafeln* (*The Pastoral Epistles: First Timothy, Second Timothy, Titus*. Collegeville 2007, s. 108.). Należy jednak uznać, że terminem bardziej przystającym do tej sekcji jest *Ständetafeln*. O ile bowiem „tablice domowe” odnoszą się do relacji rodzinnych, o tyle „tablice stanowe” obejmują swoimi zasadami konkretne grupy społeczne; zob. G.M. Wieland, *Roman Crete and the Letter to Titus*. „New Testament Studies” 2009, t. 55, s. 341–342. Jednocześnie nie można tych dwóch kategorii rozdzielać, ponieważ „tablice stanowe” są rodzajem „tablic domowych”, tyle że relacje rodzinne przekłada się na grunt relacji pomiędzy poszczególnymi grupami społecznymi, na co wskazują takie wyrażenia, jak: *hōs patera*, *hōs adelfous*, *hōs mēteras*, *hōs adelfas* (1 Tm 5,1–2); zob. J.K. TenElshof, R.L. Saucy, *The Complementary Model of Church Ministry. W: Women and Men in Ministry. A Complementary Perspective*. Red. iidem. Chicago 2001, s. 314–315.

<sup>18</sup> Taką sugestię wydają się potwierdzać inne listy nowotestamentowe, w których jest mowa o matkach pasterzy, np. w Rz 16,13 Paweł wspomina o matce Rufusa. Jej rola była tak wybitna, że Paweł nazywa ją swoją matką. Z 2 Tm 1,5 dowiadujemy się o jeszcze innej matce: o Eunice, matce Tymoteusza, oraz o Lois, jego babce, które zaszczyliły szczerą wiarę w młodym pasterzu efeskiego Kościoła; J.D. Quinn, W.C. Wacker, *The First and Second Letters to Timothy*. Eerdmans Critical Commentary. Grand Rapids — Cambridge 2000, s. 412.

nej grupy społecznej, jaką stanowiła starszyzna gminy składająca się tak z mężczyzn, jak i kobiet. Za drugą interpretacją tajemniczych *presbyterai*, o ile są one tożsame z „wdowami rzeczywistymi”, mogą świadczyć wspomniane warunki, które wdowy musiały spełnić, aby można je było zaliczyć do tej uprzywilejowanej, cieszącej się poważaniem i żyjącej na odrębnych zasadach grupy. Ponadto wyższość owych starszych kobiet nad młodszymi wdowami mogła wynikać z faktu ich mniejszej podatności na fałszywe nauki<sup>19</sup>. Być może „wdowy rzeczywiste” (*presbyterai*) rekrutowały się spośród kobiet wpływowych i dobrze wykształconych, których w Efezie nie brakowało. Wielką niewiadomą pozostaje jeszcze kwestia przynależności do uprzywilejowanej grupy „prezbiterek” (zakładając jej istnienie) kobiet zamężnych.

Ostatni argument na rzecz interpretacji urzędowej ma charakter syntaktyczny. Omawiany dwuwiersz (w. 1–2) oraz następujące po nim treści aż do wersu 20 wydają się uporządkowane w kompozycji ramowej. Wersety tworzące ramę poruszałyby temat prezbitarów (w. 1 i 17–20). Wewnętrzne natomiast omawiałyby temat „prezbiterek” (w. 2–16). Konkluzją dla tak ułożonych treści byłyby skierowane do Tymoteusza nakazy dotyczące właściwego rozeznawania w procesie rozdzielania urzędów w Efezie — tak dla kobiet, jak dla mężczyzn (w. 21–22).

### Starsze kobiety na Krecie

List do Tytusa przez zdecydowaną większość badaczy kojarzony jest z Kretą. Nietrudno o taki wniosek, ponieważ autor sam wspomina, że zostawił Tytusa na Krecie<sup>20</sup>, aby przewodził tamtejszym wspólnotom i ustanowił dla nich starszyznę (Tt 1,5–6). George M. Wieland w rozważaniach niektórych kłopotliwych terminów z Listu do Tytusa, odwołując się przy tym do obszernej pracy Mieke Prent, odnosi się do kretańskiego stylu życia w czasach rzymskich. Zwraca przy tym uwagę na obecność wielu kultów: m.in. Ateny utożsamianej z Potnia Thērōn, Izydy oraz Zeusa Kretagenesa<sup>21</sup>. W okresie hellenistycznym pojawiają się na Krecie również Żydzi i Samarytanie<sup>22</sup>.

Pogańskie sanktuaria nie odgrywały wyłącznie roli religijnej. Były również swego rodzaju szkołami. Taki pogląd podziela choćby Wieland, przytaczając fakt znalezienia pośród darów wotywnych na terenie kretańskiego sanktuarium Ateny w Gortynie wyidealizowanych terakotowych wyobrażeń młodych kobiet, które

<sup>19</sup> A. Padgett, *Wealthy Women at Ephesus. I Timothy 2:8–15 in Social Context*. „Interpretation” 1987, t. 41, s. 21.

<sup>20</sup> Miejsce działalności Tytusa tradycja lokalizuje w Gortynie.

<sup>21</sup> Zob. G.M. Wieland, *Roman Crete...*, s. 345–351.

<sup>22</sup> P.W. van der Horst, *Jews and Christians in Their Graeco-Roman Context. Selected Essays on Early Judaism, Samaritanism, Hellenism, and Christianity*. Tübingen 2006, s. 12–14.

miałyby stanowić samodzielną grupę społeczną, szczególnie oddaną sprawom kultu. Przywołuje przy tym pogląd Prent, zgodnie z którym posługa w świątyni miała stanowić jeden z etapów edukacji młodych Kreteńczyków, tak dziewcząt, jak i chłopców<sup>23</sup>. Jaki był cel takiej edukacji? Wieland wydaje się z góry zakładać, że było nim wyłącznie przysposobienie kobiety do zajmowania się gospodarstwem domowym, w którym bezkrytycznie ją lokuje<sup>24</sup>, zapewne na podstawie Tt 2,4. Popełnia jednak błąd anachronizmu, ponieważ dane przekazywane przez Prent dotyczą zabytków z VIII i VII wieku przed Chr., a zatem wniosków nie da się zadowalająco przełożyć na I wiek po Chr. Zabieg ten jest jednak ciekawy, ponieważ Wieland czerpie stąd interpretację nie do końca zrozumiałych nakazów skierowanych w Tt 2,3–4 do starszych kobiet.

W tym miejscu istotnych danych może dostarczyć również epigrafika. Choć materiał jest znikomy, mowa jest bowiem o jednej tylko inskrypcji: CIJ<sup>25</sup> 731c, odnaleziono dowód na istnienie urzędu lub funkcji „prezbiterek” w kreteńskich gminach żydowskich<sup>26</sup>. Jest to inskrypcja o następującej treści: „Sofia Gortynia presbytera ke archisynagōgissa”... Pełnienie przez Sofię funkcji „prezbiterki” i przewodzenie synagodze w Kisamos zostało przez badaczy uznane za fakt. Gdyby bowiem otrzymała owe zaszczytne tytuły za sprawą męża, jego imię z pewnością nie zostałoby pominięte. Choć inskrypcja CIJ 731c wydaje się świetnym materiałem do badań porównawczych z Tt 2,3, nie wytrzymuje jednak krytyki związanej z datacją., Optymistyczne jej datowanie na I/II wiek po Chr., którego autorem jest Athanasius C. Bandy<sup>27</sup>, nie spotkało się z aprobatą wśród historyków (m.in. Louisa Roberta, B. Lifshitza i Bernadette Brooten), którzy przesunęli datację na IV/V wiek po Chr.<sup>28</sup> Nie zmienia to jednak faktu, że kobiety na Krecie pod panowaniem Rzymu dopuszczano w gminach żydowskich do prominentnych urzędów. Pytanie tylko, kiedy narodziła się ta tendencja, czy była obecna również w gminach chrześcijańskich oraz czy rzuca ona nowe światło na treść listów pasterskich.

<sup>23</sup> Zob. M. Prent, *Cretan Sanctuaries and Cults*. Leiden — Boston 2005, s. 634–635.

<sup>24</sup> G.M. Wieland, *Roman Crete...*, s. 344.

<sup>25</sup> *Corpus Inscriptionum Judaicarum: Recueil des inscriptions juives qui vont du III<sup>e</sup> siècle avant Jésus-Christ au VII<sup>e</sup> siècle de notre ère*. T. 1. Red. J.B. Frey. New York<sup>2</sup> 1975 [dalej CIJ].

<sup>26</sup> O intensywnie dyskutowanym żydowskim pochodzeniu inskrypcji świadczyć ma nazwa urzędu charakterystycznego dla gmin żydowskich: *archisynagōgissa*, oraz cytowany w inskrypcji fragment Prz 10,7 w wersji *mnēmē dikeas is aiōna*; P.W. van der Horst, *Studies in Ancient Judaism and Early Christianity*. Leiden — Boston 2014, s. 71.

<sup>27</sup> Źródłem błędnej datacji Bandy’ego była paleografia. Bandy wyciąga swój wniosek na podstawie kształtu niektórych liter; A.C. Bandy, *Early Christian Inscriptions of Crete*. „Hesperia” 1963, t. 32, z. 2, s. 227.

<sup>28</sup> P.W. van der Horst, *Jews and Christians...*, s. 24–25.

### *Presbytis* w Tt 2,3

Wspomniana w Liście do Tytusa *presbytis* następuje znacznie większych trudności interpretacyjnych niż *presbytera* z 1 Tm 5,2. Pojawia się w sekcji, którą również można nazwać tzw. tablicami stanowymi — *Ständetafeln*<sup>29</sup> (2,1–10). Podobnie jak w 1 Tm 5,3–6,2 autor zostawia tu wskazówki dla konkretnych grup społecznych: starszych mężczyzn (2,1–2), starszych kobiet (2,3), młodszych kobiet (2,4–5), młodzieńców (2,6–8) i niewolników (2,9–10), przy czym wydawać by się mogło, że kryterium pierwszych czterech, ułożonych w porządku chiastycznym<sup>30</sup> jest wiek. Zastanawia jednak fakt, że zalety, którymi powinni odznaczać się starsi mężczyźni, a mianowicie być „trzeźwi, poważni, roztropni” (2,2), przypisuje się w innych miejscach pasterzom Kościoła (1 Tm 3,2.8.11)<sup>31</sup>. Czy zatem, skoro można domniemywać, że w wersecie 2,2 mowa jest o starszych mężczyznach, którzy zapewne pełnią jakąś funkcję pasterską w gminie (np. należą do kolegium prezbiterów; zob. 1 Tm 4,14)<sup>32</sup>, można uznać *a contrario*, że starsze kobiety takich funkcji nie piastowały? Oczywiście, że nie. Odpowiedź na to pytanie kryje się już w drugim słowie wersu 3, w przysłówku *hōsautōs* — ‘tak samo’, ‘podobnie’. Jeżeli zatem pouczenia z wiersza 2 wskazują na pasterską rolę mężczyzn, natomiast w wierszu 3 autor jednoznacznie daje do zrozumienia, że w równym stopniu dotyczą one kobiet, dlaczego zatem kobiety te nie miałyby wchodzić w skład gminnej starszyny?<sup>33</sup> Choć ich kompetencje były zapewne inne: skierowane głównie na wychowanie nowych pokoleń chrześcijan (w. 4–5) i niekoniecznie związane urzędem, z pewnością, głównie za sprawą wieku i doświadczenia, mogły one stanowić ważne ogniwo starochrześcijańskiej struktury społecznej.

Starsze kobiety kreteńskie miały być według autora listu skromne, unikać plotek, nie popadać w upojenie alkoholowe oraz nauczać dobrego. Szczególnie zastanawiający w kontekście rozważanej tu funkcji pasterskiej starszych kobiet jest przymiotnik *kalodidaskalos*. Zawarto w nim bowiem ideę nauczania (*didaskō*), które w innym miejscu listów pasterskich zostało — tym razem kobietom efeskim — surowo zakazane (1 Tm 2,12)<sup>34</sup>. Wydaje się zatem, że kobiety kreteńskie miały w tym zakresie większe przywileje. Argument przemawiający na korzyść takiej tezy pojawia się na początku katalogu cnót z wersetu 3: jest nim przymiotnik *hieroprepēs*

<sup>29</sup> J. Załęski, *Obraz kobiety w listach Nowego Testamentu*. Ząbki 2007, s. 339.

<sup>30</sup> P.M. Zehr, *1 and 2 Timothy, Titus*. Scottsdale — Waterloo 2010, s. 262.

<sup>31</sup> Cechami tymi odznaczają się biskupi i diakoni; J. Załęski, *Obraz kobiety w listach...*, s. 340.

<sup>32</sup> Tym, co zastanawia i może świadczyć przeciwko stawianej tezie, jest fakt omówienia warunków, jakie winni spełniać kandydaci na prezbiterów w Tt 1,5–6. W takim przypadku namnożenie zaleceń w liście tak krótkim jak Tt może się wydać bezpodstawne, nawet z punktu widzenia retoryki.

<sup>33</sup> A.B. Spencer, *2 Timothy and Titus*. Eugene 2014, s. 33–38.

<sup>34</sup> Zakaz ten był najprawdopodobniej reakcją na łatwowierność kobiet efeskich, które wpadały w siła fałszywych nauczycieli i same zajmowały się krzewieniem fałszywych nauk (por. 1 Tm 5,13–15).

— ‘odznaczająca się świętością’. Obecność tematu *hier-* świadczy wedle niektórych badaczy o piastowaniu przez starsze kobiety funkcji kapłańskiej lub o ich szczególnym zaangażowaniu w czynności kultowe. Wieland interpretuje ten przymiotnik na zasadzie asocjacji. Jak tłumaczy, młode kobiety w świecie pogańskim były przyzwyczajone do pobierania nauk w świątyni. W rzeczywistości chrześcijańskiej w miejsce świątyni pogańskiej wkroczył Kościół domowy, funkcję zaś wychowawczynie scedowano na starsze kobiety — *presbytides*, które „odznaczały się świętością”<sup>35</sup>.

### Konkluzja

Przeprowadzona analiza i kontekstualizacja uniemożliwia jednoznaczną odpowiedź na pytanie, czy terminy *presbytis* i *presbytera* wskazują na urząd lub funkcję oraz na ile są pojęciami synonimicznymi. O ile *presbytera* wydaje się odnosić do uprzywilejowanych i cieszących się szacunkiem wdów (1 Tm 5,3–16), o tyle termin *presbytis* wyznacza jedynie pewne standardy, które powinny spełnić starsze kobiety żyjące na Krecie (Tt 2,3–4).

W dwuwierszu 1 Tm 5,1–2 tytuł *presbytera* implikuje zarówno wiek, jak i status noszącej go kobiety. Wydaje się, że w tym wypadku mowa jest o kobietach owdowiałych, które odznaczały się konkretnymi przymiotami, z których jednym był wiek dojrzały. Termin *presbytera* może być zatem interpretowany w dwóch tylko kontekstach: 1) w kontekście pouczenia natury ogólnej, jakim byłby dwuwiersz 1 Tm 5,1–2, i wówczas nie mamy żadnych przesłanek wskazujących na jego interpretację funkcyjną; 2) uwzględniającym kontekst literacki, czyli przepisy dotyczące wdów. A zatem w jakikolwiek sposób interpretować by ów termin, nie jest on żeńskim odpowiednikiem słowa „prezbiter” (który oznacza mężczyznę stojącego na czele gminy i sprawującego posługę sakramentalną).

W drugim z omawianych passusów (Tt 2,2–3) za urzędowym rozumieniem słowa *presbytis* przemawia kilka przytoczonych wyżej argumentów bazujących na nakazach, z których wynika wyjątkowe znaczenie kobiet noszących ów tytuł. Istnieje jednak jedna zasadnicza słabość tego rozumowania, kryjąca się w samym terminie *presbytēs* — ‘starszy mężczyzna’. Wynika to z faktu, że owa różna od przymiotnikowego *presbyteros* forma nigdy nie wskazuje na urząd, lecz zawsze na wiek (Łk 1,18; Flm 1,9). Skoro zatem ów *presbytēs* był jedynie leciwym mężczyzną, to i *presbytis* należałoby interpretować jako „starszą kobietę”. Jedyne argumenty, który byłby w stanie wybronić interpretację funkcyjną, polegałyby na uznaniu, że w omawianym dwuwierszu mówi się o potencjalnych kandydatkach i kandydatkach na urzędy kościelne.

<sup>35</sup> G.M. Wieland, *Roman Crete...*, s. 344.

Wyciągnięte z analizy wnioski prowadzą do jednej konkluzji: kwestia starszych kobiet zwanych *presbytis* lub *presbytera* pozostaje nierozstrzygnięta, choć wiele wydaje się wskazywać na to, że tłumacze mieli słuszność, rezygnując z żeńskiej formy terminu „prezbiter”.

### **The Thing about Aged Women.**

#### ***Presbytera and Presbytis in the Pastoral Epistles (1 Tim. 5,2; Tit. 2,3)***

#### **A b s t r a c t**

The laws associated with aged women in the New Testament usually refer to widows. Two authors of Pastoral Epistles are trying to fill this gap, formulating generic imperatives. What is surprising in these imperatives is the terminology connected with aged women: *presbytis* (Tit. 2,3) and *presbytera* (1 Tim. 5,2). The morphological similarity of these terms with the well-known word “presbyter”, preaches in a way that one suspects indicates not only age but also function. By analysis of preserved inscriptions – from Ephesus, where Timothy exercised his ministry, and from Crete connected with the Letter to Titus – we come to the conclusion that in local Jewish communities the office of female-presbyters is well known. These monuments shed a new light on the more difficult verses of Pastoral Epistles and pave the way for new interpretation, assuming that groups of aged women were part of the community elders, or they were leaders. The existence of this practice is also provided by Epiphanius and the 11<sup>th</sup> Canon of the Synod of Laodicea.